(Nro. 161.)

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek — Nro. 82. — 17. Lipca 1820.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

We wszystkich prawie wielkich miastach hiszpańskich tworzą się teraz Zgromadzenia wolnych mularzy. Dla uporządkowania tych towarzystw ułożono szczególne ustawy, przez które ścieśnione iest przyimowanie. Średni punkt regularnych i nieregularnych lóż iest Madryt.

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Wiadomości naynowsze odebrane z Londynu pod d. 21 Czerwca potwierdzaią niedawno umieszczone mniemanie, że ieszcze raz miano rozpocząc układy w celu załatwienia sporów między obiema Królewskiemi Osobami w dobrym sposobie, dla tego, by sprawa ta nie wymagała bydź oddaną pod rozpoznanie Parlamentu. P. Wilberforce, na którego wniesienie umieszczono początkowo rozprawy nad Poselstwem Królewskiem, zapowiedział na d. 20. w Izbie Niższey, iż dnia następniącego zrobi wniosek zmierzaiący do ukończenia zachodzących nieszczęśnych niezgód między rodziną Królewską. Pomimo, że wielu Członków skłaniaiących się do strony Królowey, nastawało na P. Wilberforce, aby lepiey wyraził tresć swoiego wniosku, odmówił tego stanowczo, nie chcąc wiązać się uprzedniemi oświadczeniami. — Kuryier nie dopuszcza się żadnych domysłów nad tem wnioskiem. Gazeta poranna mniema, iż przełoży adres do Królowey, w którym ma iey bydź udzielone oświadczenie, że Izba, wyłączenie imienia Królowey Jey Mości z modlitw kościelnych, nie uważa bydź przeciwnem stawie i godności Królowey.

O to iest treść udzielonych Parlamentowi na d. 19. z. m. przez Lordów Liverpoola i Castlereagha dokumentów maiących związek z układami Królowey.

Pierwszy dokument iest list Królowey pisany do Lorda Liverpool pod d. 9. Czerwca, w którym oświadcza Królowa, iż poleciła P. Brougham oznaymić gotowość swoią wnyyścia w układy.

Drugim iest odpowiedź z dnia tegoż. W tey oświadcza Lord, iż Memorandum oddane przez niego P. Brougham na d. 15. Kwietnia zawiera przełozenia, które kazał mu Król udzielić Królowey przez P. Brougham.

Trzecim dokumentem iest list Królowey pisany do Lorda Liverpoola z d. 10. Czerwca, w którym wyraża, iż Memorandum z d. 15. Kwietnia zdaiące się znosić podane iey poźniey przełożenia przez Lorda Hutchinsona w St. Omer, do piero iey teraz oddano, nie chce iednak wierzyć, ażeby ci, od których pochodzą te przełożenia mieli zamiar obrażania ią.

Czwartym iest odpowiedz Lorda Liverpoola na list powyższy z d. 11. Czerwca. Zacny Lord okazuie swóie podziwienie, że Memorandum z d. 15. Kwietnia, iako przełożenie iedynie upoważnione przez Króla tak pożno żostało udzielone Królowey; oświadcza on, że to Memorandum zawiera zamiary Rządu względem Królowey, że Ministrowie oczekuią oświadczenia Jey doradzców, że, chociaż przełożono iey w tem Memorandum nieużywania praw i przywileiów Królowey z nieiakiemi wyiątkami, nie żądaią od niey, żeby się tego zrzekała; że wszystko to, co iey nadaie prawo iako Królowey, ma się utrzymać, dopóki zniesione nie będzie przez inne prawo; nakoniec, że chociaż Ministrowie gotowi są wziąść na uwagę uczynione przełożenia przez doradzców Królowey w celu ukończenia sporów w dobrym sposobie, oświadczaią, że te przełożenia muszą mieć za zasadę pobyt Królowey za granicą.

Piątym dokumentem iest odpowiedź Królowey na powyższy list Lorda Liverpoola datowana na d. 12. t. m. Podług teyże odpowiedzi przekłada Królowa rozstrzygnienie sprawy przez Sędziów polubownych, którzy maią bydź mianowani z obiedwóch stron, Sędziowi polubowni oznaczyć maią mieysce iey przyszłego pobytu, iey dochody, iednak

)(

pod wyraźnem warunkiem zatwierdzania tego ze strony Parlamentu.

Szóstym iest odpowiedź Lorda Liverpoola z d. 13. Czerwca, w tey oświadcza on, że Ministrowie stosownie do swoiey odpowiedzialności obiętey konstytucyią nie mogą doradzać Królowi, ażeby pod rozpoznanie Sędziów polubownych poddał sprawę, tyczącą się tak zaszczytu i godności Korony, iak niemniey i dobra publicznego.

Siódmym dokumentem iest nota Lorda Liverpool do P. Brougham.

Ośmym iest odpowiedź Broughama na notę Lorda Liverpoola, w którey oświadcza Brougham, że ma rozkaz Królowey Jey Mości mianowania dwie osób zebrać się maiących z temi, które wyznaczy Król.

Tu następuie namienione Memorandum z d. 15 Kwietnia b. r. brzmienie iego iest następuiące: Akt wydany w 54 roku panowania Jerzego III. przyznaie rozłączenie pomiędzy Xięciem i Xiężną Walii i że teyże nadaną została pensyia, która ustać miała ze śmiercią Jerzego III.; że podług tego nie może Królowa daley pobierać pensyi, dopókiby Jerzy IV. nie przełożył nowego wniosku Parlamentowi; że Jego Królewska Mość zezwala, aby żądano dla niey od Parlamentu 50,000 funt. szterl. roczney pensyi, ieżeli się zobowiąże, że nie przybędzie na ziemię Angielską, nie będzie używała innego imienia i tytułu Królowey, ni innych praw lub przywileiów Królowey, iak tylko tych, które ściągać się będą do mianowania doradzców prawnych lub do powstępowań w Sądach; że, ieżeli Królowa przyzwoli na tę ugodę, P. Brougham opatrzony należytem od niey pełnomocnictwem, okaże podpisane przez nią oświadczenie, dla zawarcia formalney ugody na powyższych zasadach z tą osobą, którą Król do tego będzie mianował.

Po tem Memorandum następuią protokuły narad. Pierwsze posiedzenie było na d. 15. Czerwca. Xiążę Wellington i Lord Castlereagh Pełnomocnycy Króla zeszli się z P.P. Brougham i Denman, Pełnomocnikami Królowey. Pierwsi przełożyli, iż mianowane osoby do uchwalenia ugody, chociaż zastępuią rozmaite sprawy, powinny porozumiawszy się z sobą działać stosownie do wyrażonych życzeń Parlamentu, aby te sprawy w dobrym zagodzić sposobie dla przeszkodzenia publicznego Izb rozpoznania; że maiąca nastąpić ugoda powinna bydź tego rodzaiu, żeby Królowa nie miała potrzeby nic dodawać a Król nic cofać; że dla łatwieyszego osiągnienia celu, to, co zaydzie na pierwszem naradzeniu, nie ma żadney strony obowiązywać, i nic bez uprzedniego udzielenia a nawet gdzie można, bez wzaiemnego zezwolenia rozstrzygniętem nie będzie. Po tych uprzednich czynnościach rozstrząsano przełożenia zawarte w Memorandum z d. 15. Kwietnia, w nocie Lorda Liverpoola z d. 11. Czerwca i w nocie P. Brougham z d. 12. t. m. Podług artykułu 4. miał bydź wyznaczony pryzwoity dochód Królowey, gdyby mieysce swoiego mieszkania obrała za granicą Anglii. Pełnomocnicy iey żądali, ażeby artykuł ten nie należał do obrad. Co się dotycze pomieszkania iey zagranicą Anglii, oświadczyli, że Królowa w teraźnieyszych okolicznościach przyimie ten warunek, ieżeli byłby potrzebnym, aby sprawę te stosownie do okazanych życzeń Parlamentu w dobrym zakończyć sposobie, żeby iednak z tey powolności nie czyniono szkodliwego wniosku na iey sławę, życzy sobie, aby imie iey umieszczone było w modlitwach kościelnych.

Żądanie to odrzucili Pełnomocnicy Króla, ponieważ w samym początku umowiono się, aby Król nie miał potrzeby nie cofać, a odmiana w Liturgii nakazaną została przez Króla oświadczeniem formalnem, za wezwaniem swoiey tayney rady i teyże prawnie służącey mocy; Pełnomocnicy Królowey uczyniwszy uwagę nad wypuszczeniem imienia Królowey z Liturgii przeciwnem Konstytucyi odpowiedzieli, ponieważ opuszczenie to, tylko po uprzedniem Sądowem lub Parlamentowem przeciwko Królowey Jey Mości postępowaniu nastąpić mogło, i kiedy postępowanie owo iest uchylone, nay mnieyszey więc nie ma podlegać wątpliwości, że to imie powinno bydź znowu umieszczonem, i że z tego samego powodu nie można o żadnem wnosić odwołaniu. Na to, odpowiedziano Pełnomocnikom Królowey, że Król z wielu powodów, których rozstrząsanie byłoby nie potrzebnem postanowił, aby imie Królowey nie było umieszczone w Liturgii; rozporządzenie to nastąpiło nietylko ze względu w każdym przypadku zamierzonego postępowania prawnego; Król Jego Mość nie zawisły odrozstrząsnienia, które miało bydź wprowadzone do Parlamentu, widział się bydź obowiązanym do przedsięwzięcia pewnych środków, do czego iako głowa rodziny i stosownie do swoich prerogatyw zupełnie był upoważniony. Po nieiakich rozprawach nad tym przedmiotem, zgodzono się na to, że obadwa Sędziowie polubowni zdadzą sprawę Ministrom o tem, co zaszło.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Francyia.

Oto iest zupełna treść doniesienia, zawartego w Monitorze względem ostatnich rozruchów w Paryżu.

„W poprzedniczych artykułach, które ogłosiliśmy względem skupienia się ludu zaburzaiącego nie iaki czas spokoyność Stolicy, musieliśmy ograniczać się na szczególnych wypadkach i tychże skutkach. Niedostateczność pierwszych doniesień w zawikłanych wypadkach, i niepewność opowiadań zbieranych wpośród roziątrzonych namiętności, nakazały nam mieć oględność i wstrzymać się od udzielenia onych. Dzisiay nie wdaiąc się w śledztwo sądownicze, możemy czytelnikom naszym udzielić szczegóły owych wypadków, przez co będą mieli obraz toku i charakteru tych poruszeń.“

„Już w pierwszych dniach miesiąca Maia uwiadomione były Władze, iż miano zamiar skupiać się około Izby Deputowanych. Rozprawy nad prawem wyborem miały bydź do tego hasłem, i starano się uprzednie wszelkiemi zabiegami poburzyć uczniow szkoły prawa i lekarskiey. Umysły tych młodych ludzi, rozegione były niezmiernie czytaniem Dzienników i Pism ulotnych; zkąd nabyli nie iako zagorzałości polityczney, która ich przez związek zwyczaynego zapału młodemu wiekowi bardzo usposobiła, aby się stali narzędziami planów, które miano na celu. Dalsze plany hersztów podlegały koniecznie wypadkom; atoli zamiary ich oczywiste dążyły do tego, aby obok i za Izbą zrobić sobie wpływ, nim kierować, i ten za pomocą swoich korrespondentów w Departamentach tak dalece rozciągnąć spodziewali się, że miał się stać strasznym Rządowi.“

„Pierwszym obowiązkiem Władzy Rządowey było zapewnić niepodległość Deputowanych. Z tego powodu, w d. 14. koło wieczora przed rozpoczęciem wspomnionych rozpraw nad prawem wyborowem, wezwano Marszałka Oudinot Dowodzcy gwardyi narodowey Paryzkiey, do wzmocnienia straży w pałacu Bourbonów i posłania tamże Officera na któregoby się stałość i roztropność spuścić można. Tegoż samo dnia uwiadomiony był Dziekan Wydziału medycyny, o zabiegach przedsięwziętych dla zawikłania uczniow w planach niepokoiących; wezwano go, aby tych młodych ludzi ochronił od niebezpieczeństwa, na które wystawieni byli przez cudze podżegania i uwiadomił ich, iż od tey chwili są przedmiotem szczególnych zamiarów, taką samą wiadomość udzielono szkole prawa.“

„Środki te ostrożności, które Władza kraiowa w skutku otrzymanych doniesień przedsięwziąc musiała, dostatecznie dowodzą, że owe skupienia się około pałacu Bourbonów, które późniey za przypadkowe wystawić chciano, iuż dawno przygotowane były, i że początek owego skupiania się iak i późnieysze zamachy wciągnienia do tego przedmieść, były skutkami dawno umowionego i wedle okoliczności odmienionego planu.“

„Dnia 16. iako w drugim dniu rozpraw nad prawem wyborowem postrzeżono naypierwey kupy ludzi przed kolumnami pałacu Bourbonów. Nie były one liczne; można było sądzić, że te kupy składaią się z ludzi, pociągnionych ciekawością dowiedzenia się o skutkach posiedzeń. Z każdym dniem następuiącym były one licznieysze; wpośród nich zaczęto głosno rozprawiać nad prawem wyborowem i innymi politycznymi przedmiotąmi. Postrzegano, że każdego dnia te same prawie były osoby co i pierwey składaiące czoło tych kup, lecz uczniowie szkoły prawa, ieszcze nie byli pomiędzy niemi a przynaymniey, że liczba ich nie była znaczną. Pomiędzy osobami temi, naywięcey rozprawiaiącemi, uderzały naybardziey takie, którym przedmioty prawodawcze zdawały się bydź obcymi. Własnie osoby te wyrażały się naymocniey. Niektórzy z nich, odważyli się mówić: „Gdyby nawet Izby „przyięły to prawo, to Departamenta potrafią „go odrzucić.“ “

„Tymczasem kupy te ściągały dotąd tylko baczność Władz, które ie uważać poleciły; ponieważ zbierały się każdego wieczora około godz. 5. i 6., zatem łatwo zmieszać się mogły w oczach publiczności, i samych nawet Członków Izb z mnóstwem innych osób, które zwykle przy końcu posiedzeń przybywały. Jeżeli to mnóstwo ludzi mogłoby zdawać się znacznieyszem iak zwyczeynie bywało, więc łatwo wyłożyć sobie można przyczynę z tego udziału, który do owych rozpraw miano.“

„W dniach 30. i 31. kupy te przybrały stanowczy charakter. Już o drugiey godzinie po południu zgromadziła się znaczna liczba ludzi; kupy te zaczynały hałasować i bydź zuchwalsze; uczniowie szkoły prawa i lekarskiey w wielkiey ukazali się liczbie. Zaczęto wymieniać głosno imiona wielu Deputowanych lewey strony, przy protestacyiach przeciwko prawu uchwalonemu na posiedzeniu. D. 31. P. Chauvelin, w chwili udania się na posiedzenie został poznany i przyięty oklaskami; gdy powracał, też same okrzyki powtorzono. Uczyniono proiekt zaniesienia go do domu, lecz po

przestano na odgłosie: *Niech żyie Chauvelin! Niech żyie konstytucyia!* Było to po pierwszy raz, gdy ostatni ten odgłos słyszeć się dał iako hasło."

„Orszak otaczaiący lektykę P. Chauvelina powiększony został częścią z do koła stoiących; orszak ten ciągnąc przez plac Ludwika XV., ulicę Królewską i bulwar ku ulicy Caumartin, gdzie mieszka P. Chauvelin składał się z 4 do 500 ludzi młodych, na drodze nikt się do niego nie przyłączył. Rodzay ten tryiumfu przyznany Członkowi Izby, był nowy. Powszechnem uczuciem było zadziwienie, smutne atoli wzbudzaiące wspomnienia, które wielu przeraziły."

„D. 1. Czerwca rozruche te ponowiły się tylko w części; złe powietrze przeszkodziło; lecz P. Chauvelin znowu odprowadzony został do domu."

„Dzienniki zaczęły umieszczać o tem, co się wydarzyło nie daleko pałacu Bourbonów; odgłos: *Niech żyie Chauvelin! Niech żyie konstystucyia!* był przedmiotem wszystkich rozmów; łatwo można było przewidzieć, że przy natężoney ciekawości publiczney, w dniu następuiącem ieszcze więcey zbierze się ludzi przy końcu posiedzeń. Z drugiey strony nadzwyczayne wyrażenie się iednego z dwóch mniemań, na które się publiczność dzieliła względem prawa wyborowego, musiało naturalnym sposobem wyzwać mniemanie przeciwne, należało się więc obawiać, aby ztąd nie zaszły nieprzyiemne zdarzenia; baczność zatem Władz została podwoioną."

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Niemcy.

Aktu uchwały Narad Ministeryialnych mianych w Wiedniu w celu wykształcenia i umocnienia Związku Niemieckiego.

Ogłoszoney za zasadę Związku Niemieckiego w d. 8. Czerwca iako w dniu rocznicy podpisania aktu Związkowego z r. 1815.

(Ciąg dalszy.)

Artykuł L.

Ze względu na stosunki zagraniczne w ogólności, zależy Zgromadzeniu związkowemu.

1. aby iako organ ogólnego Związku starało się o utrzymanie spokoynych i przyiaźnych stosunków z postronnemi Mocarstwy;
2. aby Posłów obych Mocarstw zawierzytelnionych przy Związku przyymowało, a w potrzebie w imieniu Związku wysyłało Posłów do obcych Mocarstw;
3. aby w zachądzacych przypadkach robiło układy dla całego Związku i dla tego zawierało ugody;
4. aby na żądanie poiedyńczych Rządów związkowych, zezwalało na wdanie się Związku u Mocarstw postronnych, i nawzaiem na żądanie obcych Państw, na pośrednictwo Związku u poiedyńczych Członków tegoż Związku.

Artykuł LI.

Zgromadzenie związkowe, obowiązane iest uchwalać urządzenia organiczne odnoszące się do woyskowości Związku, i potrzebne środki obrony do zabezpieczenia swego obwodu.

Artykuł LII.

Ponieważ do ościągnienia zamiarów i sprawowania czynności związkowych, Członki stanowiące ogół powinny należeć do składek pieniężnych, więc Zgromadzenie związkowe obowiązane iest:

1) oznaczyć ilość wynoszącą zwyczaynych wydatków stosownie do konstytucyi, iak dalece to może stać się w ogólności;
2) w zachodzących wypadkach w celu przyprowadzenia do skutku szczególnych i przez Związek uznanych zamiarów a ztąd i zapadłych uchwał naznaczać składki dla opędzenia nieodzownych i nadzwyczaynych wydatków;
3) sporzadzić listę w iakim stosunku Członki związkowe należeć maią do składki;
4) nakazać pobor, użycie i wyrachowanie składek i mieć nad niemi dozor.

Artykuł LIII.

Zaręczona niepodległość aktem związkowym poiedyńczych Państw związku wyłącza wprawdzie w ogólności każdy wpływ związku do wewnętrznego urządzenia Państw i iego administracyią. Ponieważ zaś Członki związku w drugim rozdziale aktu związkowego zgodziły się na niektóre szczególne oznaczenia, które ściągaią się po części na rękoymią zapewnionych praw, częścią na pewne stosunki poddanych, zatem zależy Zgromadzeniu związkowemu starać się o dopełnienie temi oznaczeniami przyiętych obowiązków, gdyby się z dostatecznie gruntownych doniesień Związkowych okazało, że te obowiązki nie są dopełnione. Użycie przedsięwziętych powszechnych urządzeń w szczególnych wypadkach stosownie do owych zobowiązań, pozostaie atoli iedynie przy Rządach.

(Dokończenie nastąpi.)

Z Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.